

JUBILEUSZ PROFESORA ANDRZEJA WÓJTOWICZA

(Cieszyn, 28.09.2017)



Jubileusz Profesora Andrzeja Wójtowicza miał miejsce 28 września 2017 roku w Cieszynie. Było to ważne wydarzenie, które towarzyszyło konferencji naukowej „Kultury i religie w dobie kryzysu”, zorganizowanej przez Sekcję Socjologii Religii Polskiego Towarzystwa Naukowego oraz Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (28-29.09.2017). Gospodarzami konferencji byli - prof. Halina Rusek oraz dr hab. Andrzej Kasperek. W wydarzeniu tym wzięło udział 40 naukowców z różnych ośrodków akademickich, w tym 9 osób z Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW w Warszawie.

Uroczystość jubileuszowa, wraz z okolicznościową kolacją, miała miejsce w Kamienicy Konczakowskich w centrum urokliwego Cieszyna, a prowadzili ją - profesor Elżbieta Firlit oraz profesor Wojciech Świątkiewicz.

Pierwszą mowę laudacyjną ku czci szanownego Jubilata, w imieniu Sekcji Socjologii Religii Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, wygłosiła jej wieloletnia Przewodnicząca profesor Maria Libiszowska-Żółtkowska.



Uhonorowała Profesora Wójtowicza takimi słowami:

*„Szanowny Panie Profesorze, Czcigodny Jubilate, Mistrzu, Kolego, drogi
Andrzeju,*

Życie każdego człowieka jest niepowtarzalne i wyjątkowe. Tak chciałam zacząć, ale gdy poszperałam w Internecie przekonałam się, że jednostkowe losy determinują nie tylko planety i horoskopy, ale w dużej mierze wybrane przez rodziców imię. Podałam tę tezę weryfikacji sięgając do *Księgi imion* i dowiedziałam się, że: „Andrzej, to niezwykle niezależny i pełen ideałów mężczyzna. Niczym dumny awanturник, posiadający bardzo bogatą osobowość, urodził się, aby zdobywać sławę, majątek i kobiety. Skłonny zarówno do działania, jak i refleksji. Ma wyostrzone poczucie sprawiedliwości, dzięki czemu sam potrafi przyznać się do popełnionego

błądu. Jest osobą obiektywną, nie wartościuje swych znajomych, potrafi natomiast idealnie ocenić ludzi. Andrzej nie lubi samotności, jest duszą towarzystwa, niezależnie gdzie się znajdzie – przy nim nikt nie zazna nudy, nawet jeśli to on definiuje zasady gry. Zdobywca serc niewieścich to za mało powiedziane. On jest prawdziwym lodołamaczem! Można odnieść wrażenie, iż każda mu ulegnie, ale nie wiadomo, jak on to robi. Posiada jakiś wewnętrzny czar, któremu ciężko się oprzeć. To typowy mężczyzna – dumny, o silnym charakterze, pewny siebie i niezależny. Do tego ma bogate życie wewnętrzne, płodny umysł i ciekawą powierzchowność. Jest człowiekiem o dobrym sercu, który chętnie udzieli pomocy i wesprze radą. Można powierzyć mu funkcje kierownicze oraz zorganizowanie większych przedsięwzięć”.

Wnikliwa analiza cech osobowych dzisiejszego Jubilata pozytywnie zweryfikowała zasadność przyznanego Mu przed laty imienia. *Quod erat demonstrandum* (czyli, co było do udowodnienia, udowodnionym zostało).

Profesor Andrzej Wójtowicz przyszedł na świat 28 września 1946 roku w Służewie na Kujawach w rodzinie nauczycielskiej. (Cóż za precyzja organizatorów i dbałość o szczegół - Benefis dokładnie w dniu urodzin! – Chapeau bas. „Kapelusz z głowy” - to bynajmniej nie jest zawołanie do profesora Andrzeja, a wręcz przeciwnie).

Być może, że to sentyment do nazwy miejsca urodzenia spowodował, że kilkadziesiąt lat później profesor Wójtowicz wybrał na miejsce swego zamieszkania warszawskie osiedle Służew, tym razem nie na Kujawach a nad Dolinką.

W drugiej połowie lat 60-tych ubiegłego wieku młody maturzysta Andrzej Wójtowicz zjechał do stolicy, by ubiegać się o przyjęcie na pięcioletnie studia socjologiczne na Uniwersytecie Warszawskim. Egzamin zdał pomyślnie, wykaszając siedmiu innych kandydatów walczących o to jedno miejsce. Wraz z siedemdziesięcioma szczęśliwcami otrzymał legitymację i indeks studenta pierwszego roku. Miał szczęście pobierać nauki u znakomitych przedwojennych mistrzów nauk społecznych profesorów Stanisława i Marii Ossowskich, Józefa Chałasińskiego, Stefana Nowakowskiego i powojennych Stefana Nowaka oraz Edwarda Ciupaka. Po latach symbolicznie przejął po nich status uczonego i sam stał się mistrzem

dla własnych studentów oraz młodszych kolegów. By koło historii mogło się zatoczyć, by dokonały się rozszada i przetasowania w sztafecie pokoleń, upłynąć musiało wiele lat znaczonej wyteżoną pracą, badawczą dociekliwością i sumiennością w sukcesywnym pokonywaniu kolejnych szczebli akademickiej kariery.

W 1970 roku Andrzej Wójtowicz uzyskał tytuł magistra socjologii za pracę „Kategoria narodu w stosunku do populacji żydowskiej okresu biblijnego, na podstawie Księgi Rodzaju w rozdziałach 12–36” przygotowaną pod kierunkiem profesora dr hab. Józefa Chałasińskiego. Siedem lat później, w 1977 roku w Instytucie Socjologii UW obronił doktorat zatytułowany „Pojęcie światopoglądu w świetle teorii symbolicznego interakcjonizmu i grup odniesienia”. Promotorem rozprawy był profesor Edward Ciupak. Szesnaście lat później, w 1993 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego na podstawie pracy „Osoba i transcendencia. Karola Wojtyły antropologia wiary i Kościoła”. Minęło kolejnych dwanaście lat i w 2005 roku, nie tylko za książkę „Współczesna socjologia religii: założenia, idee, programy”, Andrzej Wójtowicz otrzymał z rąk prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego tytuł profesora nauk humanistycznych.

Patrząc na mapę wędrówek profesora Andrzeja Wójtowicza po kraju w celu krzewienia wiedzy socjologicznej kolejnym rocznikom studentów nie dziwi, że w którymś momencie swojej pisarsko-naukowej pasji podjął problematykę pielgrzymki i pielgrzymowania, jako „wyjścia z jakiegoś miejsca w stronę daru”. Tym darem znaczone tytułami akademickimi – od magistra do belwederskiego profesora – były sukcesywnie zmieniane miejsca zatrudnienia, zawsze jednak związane z nauką i dydaktyką: Warszawa, Kielce, Wrocław, Olsztyn, Łomża, Stalowa Wola, ale także Rzym i Paryż.

Profesor Andrzej Wójtowicz na przestrzeni 47 lat pracy dydaktycznej wypromował wielu licencjatów i magistrów, a także trzech doktorów. W siedmiu doktorskich i w trzech habilitacyjnych przewodach był recenzentem oraz dwukrotnie Centralna Komisja Kwalifikacyjna powołała Go na recenzenta dorobku naukowego w procedurze starań o tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych. Dla tych osób profesor Wójtowicz jest

dobrodziejem i łaskawcą, któremu zawdzięczają własne stopnie i tytuły. Profesor Wójtowicz tak jak wymaga dużo od siebie, jak jest perfekcjonistą w każdym calu, tak też ocenia innych. W ocenach bywa wymagający, ale i sprawiedliwy. Takim też był komisarzem opiniującym jakość kształcenia polskich instytutów socjologicznych w ramach członkostwa w Zespole Nauk Społecznych i Prawnych Polskiej Komisji Akredytacyjnej w latach 2008-2012.

Profesor Andrzej Wójtowicz jest autorem i redaktor siedmiu książek oraz około stu tekstów zamieszczonych w pracach zbiorowych i problemowych periodykach. Jego publikacje wyróżnia zindywidualizowany i oryginalny styl narracji oraz semantyczne bogactwo słownych gier i zaskakujących metafor. Teksty profesora Wójtowicza są żywe, obrazowo przemawiają do wyobraźni skojarzeniami zaczerpniętymi z literatury pięknej, malarskich płócien czy muzycznych fraz. Teksty Jego autorstwa cechuje maniera barokowych stylizacji i renesansowa sztuka przekraczania granic.

Profesor Andrzej Wójtowicz jest aktywny nie tylko na niwie naukowej, ale także w działalności organizacyjnej. Należy do wielu towarzystw naukowych o zasięgu międzynarodowym i krajowym. Niektórych z nich jest członkiem założycielem.

Nieocenione, lecz docenione zasługi ma profesor Wójtowicz w reaktywacji Polskiego Towarzystwa Religioznawczego w czasach ustrojowej transformacji. Przez czternaście lat (1991-2005) piastował funkcję sekretarza naukowego PTR oraz członka komitetu redakcyjnego „Przeglądu Religioznawczego”.

W środowisku socjologów religii profesor Andrzej Wójtowicz zapisał się złotymi zgłoskami trzykrotnej kadencji przewodniczącego Sekcji Socjologii Religii PTS. Przez dwanaście lat kierował poczynaniami Sekcji, organizował doroczne konferencje, wydawał zbiorowe publikacje, dbał o merytoryczny i naukowy poziom sekcijnej działalności. Wspierał młodych, koleżeńskich rad udzielał starszym, wszystkim usłużnie pomocny i życzliwy. Pod jego „panowaniem” sekcja urosła w siłę mierzoną liczbą przyjętych członków i podejmowanych inicjatyw. Jest za co dziękować, a dzisiaj wznosić toasty.

Erudyta o wzbudzającej uznaniu i szacunek inteligencji, intelektualista o silnym autorytecie, akademicki nauczyciel zjednujący sympatię słuchaczy,

mistrz dla podążających jego śladem, życzliwy kolega i wypróbowany przyjaciel, na którym można polegać. Społeczność Sekcji Socjologii Religii PTS jest dumna, że ma w swoich szeregach człowieka tej miary. Doceniając, dziękujemy za wszystkie dokonania dla naszej wspólnoty, za niezawodność, tworzenie dobrego nastroju, towarzyskie usposobienie i poczucie humoru.

Panie Profesorze, drogi Andrzeju, nie tylko stu lat, ale podwojenia dzisiejszego jubileuszu!”.

Dr hab. Andrzej Kasperek odczytał list od księdza profesora Sławomira Zaręby, Dziekana Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego:

„Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Z okazji pięknego jubileuszu pracy naukowo-dydaktycznej, w imieniu władz dziekańskich Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie składam Panu najserdeczniejsze gratulacje. Obchodzona uroczystość jest doskonałą okazją do przekazania Panu Profesorowi serdecznych podziękowań oraz słów uznania za akademickie dokonania w dziedzinie naukowej, którą Pan uprawia.

Papież Jan Paweł II mawiał, że profesor, nauczyciel – to jest mistrz. A mistrz nie przekazuje wiedzy tak jak by to był przedmiot jednego użytku i dobro konsumpcyjne, lecz przede wszystkim nawiązuje relację nacechowaną mądrością. Profesor uczy, czyli – zgodnie z pierwotnym znaczeniem tego słowa wnosi istotny wkład w budowanie osobowości swoich wychowanków. Ponadto wychowuje, czyli – w myśl starożytnej koncepcji Sokratesa - pomaga odkrywać i rozwijać jednostkowe zdolności. Profesor oddziałuje ostatecznie według zasad humanizmu, nie zawęża formacji do zdobycia koniecznych kompetencji zawodowych lecz łączy je z solidną, przejrzystą wizją własnego życia.

Szanowny Panie Profesorze, w moim najgłębszym przekonaniu takim właśnie jesteś Mistrzem. Zarówno w naszej akademickiej wspólnoty, jak i w innych znamienitych gronach uczonych, pozostajesz dla wielu z nas

naukowym i osobistym Autorytetem. Od lat mam okazję śledzić wszystkie Pana osiągnięcia na polu naukowym, czy to poprzez wystąpienia na międzynarodowych i krajowych konferencjach, czy też jako autora licznych naukowych publikacji. W wielu środowiskach ceniona jest Pana niezwykle bogata i twórcza działalność, która zaowocowała imponującym dorobkiem publikacyjnym. Za Pańską przyczyną osiągnięcia naukowo-dydaktyczne rozświetlają dokonania polskiej socjologii, w tym także socjologii religii.

Szanowny Panie Profesorze, aktywne funkcjonowanie w środowisku naukowym utrwala Pana wizerunek, jako Uczonego o niezwykle szerokich zainteresowaniach i kompetencjach, a przy tym otwartości na współpracę, zawsze pełną ciepła i życzliwości. Ogromnie doceniamy Pańskie wysoko kompetentne opinie, recenzje naukowe i sugestie. Myślę, że każdy, kto spotkał na swojej drodze profesora Andrzeja Wójtowicza z pewnością doznał miłego wrażenia w kontekście Jego doświadczeń poznawczych oraz cech umysłu. Ponadto posiada On dar przekazywania życzliwej energii oraz szybkiego i serdecznego nawiązywania kontaktów z drugą osobą. Pan Profesor jest osobą, która zawsze pomagała i nadal służy pomocą innym, gotową wspierać zespół najbliższych współpracowników oraz doktorantów i studentów. Jako profesor Instytutu Socjologii na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych zapisuje Pan Profesor kartę historii naszego Wydziału i naszej Uczelni, a przez to na trwałe odciska na niej swój ślad, łącząc przy tym własne zasługi z ujmującą skromnością.

Obchodzona w dniu dzisiejszym ta wyjątkowa uroczystość jest okazją do złożenia gratulacji, podziękowań oraz życzeń:

Szanowny Panie Profesorze, gratulujemy osiągnięć na polu naukowo-dydaktycznym, dziękujemy za solidną, wytrwałą i rzetelną pracę dla dobra całego środowiska akademickiego naszej *Alma Mater*. Także tutaj daje się Pan poznać jako Mistrz, który chętnie daje klucze do bram wiedzy młodszej generacji koleżanek i kolegów. Życzymy znakomitego zdrowia, pomyślności osobistej, dalszej owocnej pracy naukowej i tej niewyczerpanej energii, z jakiej jest Pan Profesor powszechnie znany, a której doświadczyło tak wielu z nas. To wszystko zjednało Panu Profesorowi powszechne uznanie, szacunek i

sympatię, daleko wykraczające poza mury Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Ad multos annos Drogi Panie Profesorze!

List przesłała również profesor Hanna Podedworna z Wydziału Nauk Społecznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Z uczelnią tą Profesor Wójtowicz związał znaczącą część swojej biografii akademickiej. Jego treść była następująca:

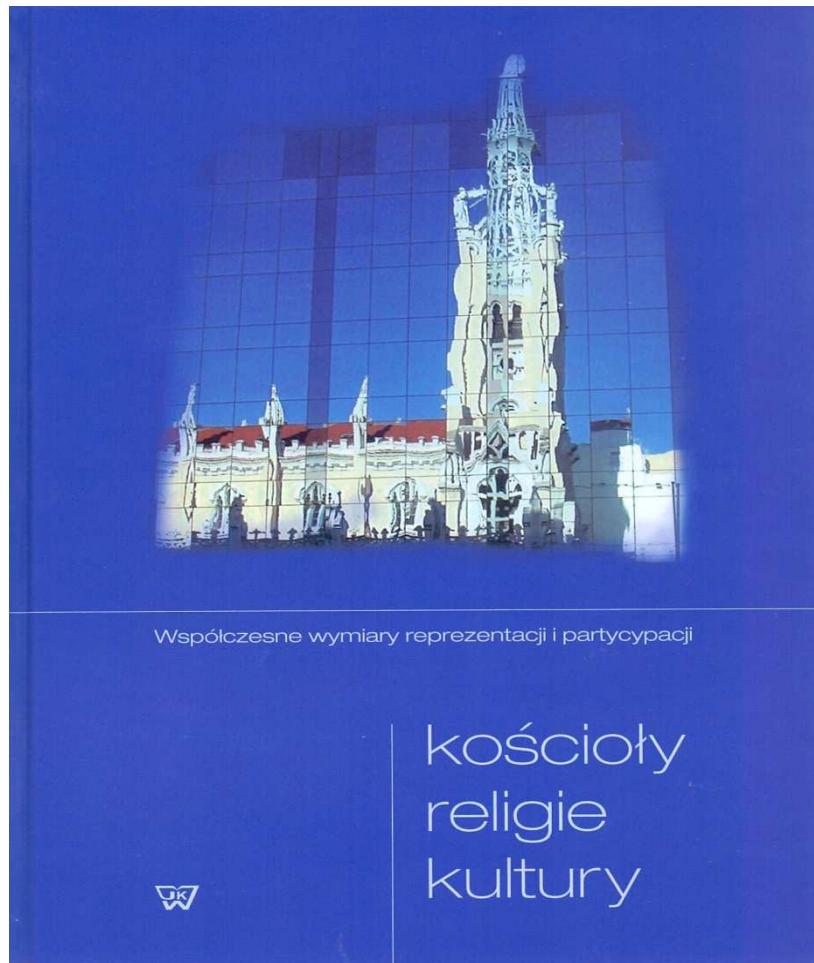
„Szanowny Jubilacie, Drogi Andrzeju,

Pozwól, że w tak ważnym dla Ciebie momencie dołączę swój skromny głos, wyrażający uznanie i kilka życzliwych słów, odwołując się do naszych wspólnych doświadczeń zawodowych. Pracowaliśmy razem w Instytucie Socjologii, Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW w latach 2005-2009 oraz w Katedrze Socjologii Wydziału Nauk Społecznych SGGW, którą kierowałeś w latach 2009-2012, którą to funkcję objęłam po Tobie i pełniłam w latach 2013-2016. Nasze relacje zawodowe zachowam w życzliwej pamięci. Byłeś w mojej ocenie życzliwym i wyrozumiałym pracownikiem, szefem i kolegą. Nasze kontakty zawodowe wzbogacane komentarzami na temat bieżących wydarzeń i Twoich krawatów, które miałam zwyczaj obserwować na bieżąco, wносиły do szarej codzienności niepowtarzalny urok, podobnie jak opinie wygłaszane na tematy kulinarne. Miałeś w zwyczaju komentować moje wypowiedzi sformułowaniem „wiedziałem, że to zauważysz i dlatego od rana doбираłem krawat”. Nawet, jeśli było w tym tylko ziarenko prawdy, interpretuję te Twoje wypowiedzi jako wyraz życzliwości i sympatii dla drugiego człowieka, koleżanki z pracy.

Twoje dokonania naukowe zostały zapewne podsumowane i przedstawione przez innych Uczestników Jubileuszu, zakończę więc życzeniami, abyś pozostał w dobrym zdrowiu i taki, jakim Cię zapamiętam i będę wspominać, wrażliwym i dowcipnym mężczyzną w kapeluszu i starannie dobranym krawacie”.



W dalszej części uroczystości Profesorowi Andrzejowi Wójtowiczowi zadedykowano dwa pamiątkowe prezenty. Pierwszy, to księga jubileuszowa pt. *„Kościoły – religie – kultury. Współczesne wymiary reprezentacji i partycypacji”*, pod redakcją Marii Sroczyńskiej i Sławomira H. Zaręby, która ukazała się w Wydawnictwie UKSW (2017, ss. 362). W jej przygotowaniu wzięło udział 23 autorów, związanych poprzez pracę naukową, działalność akademicką i organizacyjną z profesorem Wójtowiczem. W monografii zaprezentowano naukową sylwetkę Jubilata oraz aktualne badania z zakresu socjologii religii. Pamiątkową księgę w imieniu jej recenzentów, redaktorów i autorów wręczyli: profesor Halina Rusek, profesor Maria Sroczyńska oraz doktor Wojciech Klimski.



Z kolei symboliczny prezent, nawiązujący do ulubionego nakrycia głowy Jubilata - dar członków Sekcji Socjologii Religii, profesor Wójtowicz otrzymał z rąk profesor Elżbiety Firlit i profesora Wojciecha Świątkiewicza. Jubilatowi, który nie krył swojej radości i wzruszenia, odśpiewano tradycyjne 100 lat...

Podczas uroczystej kolacji profesor Wójtowicz odbierał prywatne wyrazy uznania i serdeczności od uczestników – przyjaciół, koleżanek i kolegów, uczniów i słuchaczy, jednocześnie będąc proszonym o napisane kilku słów ku pamięci, w książce Jemu poświęconej.

A ja tam z gośćmi byłem, miód i wino piłem, a com widział i usłyszał, tutaj umieściłem.

Wojciech Klimski